KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 30 Lipca. / 11 Sierpnia. Rok 1859. № 210. Jutro, Śtej Klary Panny. Ubyło dnia godz: 1 min: 44.

W następującą Niedzielę, to jest dnia 14 b. m., przypada Odpust doroczny Śgo Wawrzyńca Męczennika, w Parafji Wolskiej, który odbędzie się zwykłym obrzędem w Kościele na Powązkach.

Z polecenia Wyższej Władzy, zarządzono odnowienie Kościołów Parafjalnych w Płońsku w Dyecezji Płockiej, i w Kałowie w Powiecie Łęczyckim.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielić raczył w drodze szczególnej łaski, Pani *Szumowskiej*, wdowie po Janie *Szumowskim*, b. sprawującym obowiązki Dozorcy robót Zarządu Gospodarczego w Głównym Zakładzie Stada Rządowego koni w Janowie, oraz trojgu ich nieletnim dzieciom, przez wzgląd na przeszło 20-letnią gorliwą ich męża i ojca służbę, tudzież na ich krytyczne położenie, pensję po 40 rs. rocznie z funduszów Skarbowych Królestwa, w połowie dla wdowy do śmierci, lub wejścia w nowe związki małżeńskie, w połowie dla dzieci aż do dojścia ich do pełnoletności, licząc wypłatę takowej pensji od dnia 12 (24) Maja 1859 r.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającym za granicą wychodźcom Polskim: Józefowi-Karolowi-Konradowi *Chełmickiemu*, z żoną i dziećmi, Piotrowi *Chudzickiemu* vel *Chodzickiemu*, Jakóbowi-Filipowi *Petinetti*, Franciszkowi-Xaweremu *Mikorskiemu*, Józefowi *Kuczewskiemu*, Moritzowi *Barstz*, Florjanowi *Pachólskiemu* i Felixowi *Rawskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła: darowiznę rs. 150 dla Szpitala Śgo Tadeusza w Łowiczu, przez Xiędza Piotra *Michałowskiego*.— Zapis domu drewnianego, placu i ogrodu w mieście Sieradzu pod Nr 233 położonego, dla Klasztoru XX. *Dominikanów* w Sieradzu, przez niegdy Wojciecha *Konwerskiego*.— Zapis rs. 2250 na wsparcie podupadłych włościan dóbr Nędzerzewa w Powiecie Łęczyckim i Szwarocina w Powiecie Łowickim położonych, przez niegdy Józefa *Górskiego*.— Zapis rs. 180 dla Kościoła Parafjalnego w Jabłońce, przez niegdy Jana *Wińskiego*, uczynione.

(Dalszy ciąg Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem).

Art: 119. Dodatkowa płaca (ad personam) udzielaną być może urzędnikom, tytułem nagrody lub zachęcenia, za odznaczającą się i użyteczną służbę. Płaca takowa przywiązaną jest nie do posady, lecz do osoby, i nie przechodzi na następcę w urzędowaniu. Jeżeli jednak udarowany dodatkiem urzędnik postąpi na inny stopień i jeżeli pozyskana nowa płaca nie dochodzi do wysokości poprzedniej płacy wraz z dodatkiem, w takim razie Rada Administracyjna, na przedstawienie władzy właściwej wyrzecze czyli temuż dawniejszy dodatek w części lub całości, ma być na nowej posadzie pozostawionym, albo też czy takowy utraca.

Art: 120. Płaca dodatkowa w żadnym razie przewyższać nie może rocznej płacy, do urzędu otrzymującego takową, przywiązanej.

Art: 121. Bez wyraźnego upoważnienia NAJJAŚNIEJSZEGO PANA co do urzędników klassy IV i wyższych, zaś Rady Administracyjnej co do niższych, nie będzie wolno żadnej władzy ani powiększać płacy etatowej urzędnika, ani przeznaczać dodatkowej (ad personam) z jakichkolwiek funduszów.

Art: 122. Archiwiści władz rządowych, obowiązki te rzeczywiście pełniący, nabywać będą prawa do dodatkowej płacy za każde wysłużone 5 lat, jeżeli na tych posadach zostawali bez przerwy i posunięcia się na wyższą etatową płacę, a obok tego odznaczyli się szczególną wiernością, nieskazitelnością i gorliwością.

Art: 123. Płaca dodatkowa dla Archiwistów, w myśl artykułu poprzedzającego 122 oznaczać się mająca, dzieli się na 4 klassy: 1) Dla osób pobierających płacę do 300 rs. włącznie, rs. 30; 2) Dla pobierających więcej jak 300, do rs. 600, rs. 45; 3) Dla pobierających płacy więcej jak rs. 600 do 900, rs. 60; i 4) Dla pobierających więcej jak rs. 900, rs. 75.

Na przypadek wszakże, gdyby Archiwista niższego stopnia, pobierający obok etatowej płacy, nadto i wysłużoną dodatkową płacę, postąpił w tej samej części służby na wyższy stopień, do któregoby przywiązana płaca etatowa była niższa od tej, jaką na poprzednim stopniu łącznie z dodatkiem pobierał, natenczas różnica jaka się okaże na korzyść awansowanego, tytułem dodatku temuż ze skarbu płaconą będzie.

Art: 124. Wysokość płacy dodatkowej oznaczać będzie Rada Administracyjna, na przedstawienie właściwych władz naczelnych. Do przedstawień takich załączone być mają listy stanu służby osób do dodatku przedstawionych, obok poświadczenia ich wierności i gorliwości w służbie.

Art: 125. Urzędnikom przenoszonym na posady w inne miejsca bez awansu, jeżeli takowe przeniesienie nie nastąpiło na ich własne żądanie lub za karę, udzielanym będzie fundusz na koszta podróży, w stosunku przepisami o dyetach i kosztach podróży przepisanym.

Art: 126. Nadto w szczególnych przypadkach, według uznania władzy, urzędnicy ci będą mogli otrzymać oddzielne wynagrodzenie pod tytułem pokrycia kosztów przeniesienia i urządzenia się. Wynagrodzenie to nie inaczej, jak, co do urzędników klassy IV i wyższych z decyzji NAJJAŚNIEJSZEGO PANA; klass zaś niższych, Rady Administracyjnej, udzielonem być może, w ilości wyrównywającej przynajmniej, dla żonatych z familją—czteromiesięcznej, a dla nieżonatych, dwumiesięcznej płacy, do otrzymanego urzędu przywiązanej.

Art: 127. Przy udzielaniu takowego wynagrodzenia, mianym będzie wzgląd: a) Na odległość miejsca; b) Na wydatki z nowego urządzenia domowego i straty z przeniesienia wypływające; i c) Na porę roku, liczność fa-

milji, oraz inne na wzgląd zasługujące okoliczności; zawsze jednak pilnie bacząc, ażeby zbyteczne zasiłki miejsca nie miały.

Art: 128. Urzędnicy wysyłani w zleceniach służby, tak w obrębie Królestwa, jak i za granicę onego, będą sobie mieli na czas kommissorjów wyznaczone, oprócz płacy, dyety i koszta podróży, w stosunku przepisami o tychże kosztach i dyeatach oznaczonym. (D. c. n.)

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu. — Podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do Najwyżej zatwierdzonego w d. 5 (17) Lipca r. b. przedstawienia Rady Opiekuńczej domu wychowania sierot w Petersburgu, nazwy i ceny niektórych gatunków kart do gry zostały zmienione, a mianowicie: karty wyborowe, nazywać się będą kartami 1go gatunku; karty 1go gatunku zmieniają się na gatunek 2gi; karty gatunku 2go, na gatunek 3ci, wreszcie karty 3go gatunku dopóki nie przestaną się wyrabiać, na gatunek 4ty. karty poniżej wymienione przedawać się będą po następujących cenach: a mianowicie: A) karty do wista i bostona (talja 52 kart), glazetowe dotąd sprzedawane po kop: 60, sprzedawać się będą jedna talja po kop: 70; atłasowe dotąd sprzedawane po k. 45, sprzedawać się będą po k. 55; 1) gatunku dotąd wyborowemi zwane po k. 35, sprzedawać się będą po kop: 45; 2) gatunku dotąd pierwszym gatunkiem zwane po k. 30, sprzedawać się będą po k. 35; 3) gatunku dotąd 2gim gatunkiem zwane po k. 25, sprzedawać się będą po k. 30; 4) gatunku dotąd 3cim gatunkiem zwane, po kop: 15, sprzedawać się będą po kop: 20. B) karty do preferansa i pikiety (talja 32 kart) atłasowe jedna talja po kop: 50; 1go gatunku dotąd wyborowemi zwane, sprzedawane po kop: 32, sprzedawać się będą po kop: 40; 2go gatunku dotąd sprzedawane po k. 23, sprzedawać się będą po k. 30. Ponieważ w składzie Komissji Rząd: Przych: i Skarbu, znajduje się znaczny zapas kart z dawniejszemi nazwami i cenami, i ten zapas ma być wyprzedany podług cen nowo-ustanowionych, znajdujące się zaś też same gatunki kart w rękach Kommissantów temu podwyższeniu ceny nie podlegają, przeto dla rozróżnienia piewszych i drugich, zapasowe karty, przy wydaniu onych ze składu na cząstkową sprzedaż Kommissantom, będą zaopatrzone, naklejanemi winetkami nowej nazwy i ceny na każdej talji obejmującemi, a za takie tylko podwyższona teraz cena może być wymaganą, w przyszłości zaś, nowe nazwy i ceny kart już w fabryce będą na każdej talji wystawione. — Dyrektor Wydziału, Radca Stanu, *Muszyński.* Naczelnik Sekcji, Radca Dworu, *Dobrzański.*

JW. Xiądz Benjamin *Szymański*, Biskup Dyecezji Podlaskiej, przyjechał z Janowa.

Jutro, o godz: 8ej rano, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się Wotywa żałobna, za duszę ś. p. Leona *Nieprzeckiego*, b. Seniora Archi-Konfraternji Literackiej, i poświęcenie pomnika na uczczenie pamięci jego przez Członków tegoż Arcy-Bractwa z dobrowolnych składek wystawionego; na które to Nabożeństwo, łaskawych Przyjacioł i Kolegów zmarłego, zaprasza się.

Bractwo Śgo Rocha, zamówiło odprawić w Kościele Śgo Krzyża, przed Ołtarzem Śgo Rocha, w przyszłą Sobotę, dnia 13go b. m. o godzinie 10ej rano, Wotywę żałobną, za spokój duszy, ś. p. Anny *Zienteckiej*, zacnej Protektorki Bractwa, w dniu 20tym Stycznia r. b. zmarłej; na którą to Wotywę, Bractwo uprzejmie zaprasza, pozostałego Męża, Familję, Przyjacioł i Znajomych, oraz Członków, Braci, Siostry i wiernych CHRYSTUSOWYCH.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Cecylji z Le-Brunów *Werner*, odbędzie się o godz: 10ej z rana, Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów;* na które, pozostały Mąż z Córką, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w trzecią nader bolesną rocznicę śmierci nigdy nieodżałowanego ś. p. Jana *Piętkowskiego*, b. Naczelnika w Najw: I. O., odprawiona będzie Wotywa w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10tej z rana; na którą, w ciężkim smutku pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, wszystkich Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Przypomina się szanownym Członkom Rodziny *Baranowskich*, w kraju tutejszym i zagranicą przebywającym, 11tą rocznicę śmierci nieodżałowanej ś. p. Kornelji z Baranowskich *Zienteckiej*, za której duszę, jej Rodziców i Dzieci, dziś w Kościele XX. *Franciszkanów*, Nabożeństwo odprawione zostało, aby swe modły z naszemi połączyć raczyli.

Wczoraj wieczorem, Amelja Hrabianka *Potocka*, Panna Honorowa Dworu JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Córka Antoniego Hrabiego *Potockiego*, byłego Jenerała, Senatora, Marszałka Szlachty Gubernji Warszawskiej, i Izabelli z Jelskich, po krótkiej słabości w wieku lat 27, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, zakończyła życie. Stroskana Matka i Krewni, zapraszają na exportację, jutro o godzinie 5tej z południa, z domu Hrabiostwa Augustów *Potockich*, do Wilanowa, gdzie w dniu następnym odbędzie się Nabożeństwo żałobne, o godzinie 10tej z rana i złożenie zwłok do grobów familijnych.

Robert *Wierzbanowski*, Uczeń Gimnazjum Realnego, wczoraj po długiej i ciężkiej słabości, przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok jego, jutro o godzinie 6tej z południa, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu swem dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b., przyznała stopień Magistra Farmacji PP.: Karolowi *Neuman*, Juljanowi *Różyckiemu* i Wiktorowi *Wojcieckiemu.*

Ponieważ konkurs pod imieniem Aloizego *Żółkowskiego*, ogłoszony został na same tylko komedje, i gdy tymczasem dramata do tego konkursu przyjęte być nie mogą; wzywa się przeto Autorów dwóch dramatów pod tytułem: 1) *Występna Celina;* 2) *Piastun;* aby się zgłosili do Redaktora *Kurjera*, po odbiór dzieł swoich. Przytem nadmienić winniśmy, iż Komitet dla ocenienia dzieł nadesłanych, do których przybyła jeszcze jedna komedja pod nazwą *Stary Kawaler*, składać będą Hrabia Fr: *Skarbek*, J. *Jasińki*, Dyrektor Teatrów, J. I. *Kraszewski*, Aloizy *Żółkowski*, Kazi: Wł: *Wojcicki* i Józef *Kaszewski.* Oprócz tego zaproszoną została Pani Leontyna *Halpert*, ażeby po przejrzeniu wszystkich nadesłanych dzieł, raczyła udzielić opinję swoją na piśmie co do ich wartości. Być może, iż wyjazd P. J. I. *Kraszewskiego* z Warszawy i

należenie jego do Komitetu, zwróci czyjąś uwagę. Objaśniamy przeto, iż stosownie do upoważnienia Hrabiego *Skarbka*, wszystkie dzieła nadesłane na konkurs, kommunikowane przez nas zostały P. *Kraszewskiemu*, który odpowiednio do ogłoszonej wczoraj w *Kurjerze* instrukcji konkursowej, po odczytaniu takowych, udzielił o nich swoją opinję opieczętowaną, i za pośrednictwem naszem, złożył na ręce JW. Hr: *Skarbka*.

W dniu 8 (20) Sierpnia r. b., o godzinie 11ej z rana w Warszawie w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przy ulicy Mazowieckiej, na publicznem posiedzeniu tychże Władz, Dyrekcja Główna zdawać będzie sprawę z czynności swych w upłynionem 1m półroczu r. b. dokonanych.

Oczekiwany i upragniony *Tygodnik illustrowany*, o którym donieśliśmy już dawniej Czytelnikom *Kurjera*, zacznie wychodzić od 1go Października r. b., nakładem P. Józefa *Ungra*, Właściciela znanej od lat wielu drukarni w Warszawie. Wydawca, przy pomocy sprowadzonych umyślnie z zagranicy, oraz tutejszych drzeworytników, nagromadził już do stu kilkudziesięciu drzeworytów, rysowanych przez Artystów miejscowych, a wykonanych z taką dokładnością, że nie ustępują w niczem niemieckim, a nawet francuzkim i angielskim; co zresztą nikogo zadziwiać nie będzie, gdy powiemy, że częścią artystyczną wydawnictwa kieruje czcigodny nasz Professor Szkoły Sztuk Pięknych P. J. F. *Piwarski*. Wszystkie prawie przedstawiają rzeczy krajowe, i zdaniem naszem to właśnie opieranie się na żywiołach narodowych, rokuje *Tygodnikowi* najświetniejsze nadzieje. Nakładca tego pisma, dając chętnie pierwszeństwo rodakom przed obcymi, wysłał własnym kosztem za granicę jednego z Preserów Warszawskich, który obeznawszy się ze wszystkiemi ulepszeniami tej sztuki, niezadługo do nas powróci i zajmie się odbijaniem *Tygodnika*. Redakcja ze swej strony zebrała znaczny zapas artykułów, dostarczonych przez celniejszych Pisarzów naszych. Tak więc pod każdym względem zrobiono wszystko co tylko ugruntować może powodzenie tej nowej publikacji, i nie wątpimy że znajdzie ona jak najlepsze przyjęcie. Bliższe szczegóły ogłosi prospekt, który niezadługo puszczony będzie w obieg i dołączony do *Kurjera Warszawskiego*. Nadmieniamy więc tylko jeszcze, że cena *Tygodnika*, o ile wiemy, będzie nadzwyczaj umiarkowana.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Wieluńskiego. — Podając do wiadomości, iż w dniu 16 (28) Sierp: o godz: 3ej z południa w m. Wieluniu, odbędzie się loterja fantowa na cel utworzenia Sali Ochrony w temże mieście, dla dzieci ubogich rodziców, ma zaszczyt na takową szanowną Publiczność uprzejmie zaprosić. — Opiekun Prezydujący, M. *Białecki*. Sekretarz Rady, W. *Łącki*.

Pan *Maliszewski*, Artysta, przybył w tych dniach z Rzymu, dokąd ma zamiar po niejakim czasie powrócić. Miłośnicy malarstwa, znajdą sposobność ocenienia znacznych postępów P. *Maliszewskiego* w tej sztuce, gdyż wkrótce na tutejszej wystawie krajowej sztuk pięknych, przedstawione zostaną prace jego.

Mam honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, iż Pensję Wyższą prywatną Męzką, utrzymywaną przezemnie dotąd przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1258*b*, przeniosłem od dnia 29 Czerwca (11 Lipca) r. b., na ulicę Długą pod Nr 543 (8), do domu W. *Moycho*, naprzeciw Komissji Rzą: Sprawiedliwości, i że zapis uczniów, rozpoczął się w dniu 20 Lipca (1 Sierpnia r. b.— Edward *Holtz*.

Słynny śpiewak francuzkiej opery *Roger*, już nie wystąpi więcej na scenę. Żyje on dotąd wprawdzie, ale po wypadku z fuzją, która mu strzaskała rękę, musiano mu amputować takową po samo ramię.

Znany Artysta P. Stanisław *Szczepanowski*, powróciwszy onegdaj z Solca, gdzie dla bawiących u tamecznych wód dawał koncerta, wyjeżdża obecnie w okolice Krakowskie, i dnia 28go b. m., da pierwszy koncert w Miechowie.

Urodzaj w tym roku na owoce, jest bardzo wielki. Na straganach, pełno gruszek, jabłek, śliwek, melonów i moreli. Dziwną jest rzeczą, że pomimo takiej obfitości wszystkiego, ceny tych owoców są ciągle przesadzone; a kiedy się pomyśli, że cytryna sprowadzona znacznym kosztem z Włoch, upakowana w skrzynię, obwinięta w papier, kosztuje 3 kop: nieraz tyle, a czasem mniej, niż gruszka zimowa w obrębie miasta, trudno prawdziwie to pojąć.

Zawiadamiam niniejszem Rodziców i Opiekunów, że w Pensji Wyższej Żeńskiej, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej, w domu W. *Mintera*, roczny kurs nauk szkolnych, rozpoczął się dnia 10go b. m. — Przełożona, Kornelja *Patek*.

Od wczoraj otwartą została przez P. *Barmann*, przy ulicy Krak:-Przedmieście obok domu zwanego *Roeslera* w sklepie domu Nr 452, *wystawa Obrazów optycznych* teraźniejszych zdarzeń bitw we Włoszech, oraz innych interesujących widoków, pod tytułem: *Kosmorama*. Obejmuje ona: Diorama, Grób Sty ZBAWICIELA w Jeruzalem; Diorama, Pomnik Xcia Józefa *Poniatowskiego*, w ogrodzie *Reichenbacha* w Lipsku; Kościół Sgo PIOTRA i Watikan w Rzymie; Jezioro Trauen w górnej Austrji; Zamek Discia w blizkości Neapolu; Przystań Lerische i Venus w blizkości Navarin; Wylądowanie Xięcia *Napoleona* w Liwornie 23 Maja r. b. z natury zdjęte przez sławnego rysownika P. *Dubreuil;* Attak wspólny pod Montebello 20 Maja r. b., zdjęty z natury przez Hrabie: *Giacomelli*; Bitwa pod Montebello, oraz śmierć Jenerała *Beuret* d. 21 Maja r. b., zdjęta z natury przez Hr: *Giacomelli*; Bitwa i zabranie mostu przez Jenerała *Vinoy* pod Magento 4 Czerwca, zdjęta z natury przez P. *Beauce*. Pierwsze 6 obrazów, są pędzla P. *Sachetti*; następne 4, ucznia jego P. *Malinowskiego*. Wystawa ta, otwartą jest od godz: 2ej po południu do 7ej w wieczor. Bilet wejścia k. 20, 2½ na ubogich; Dzieci do lat 10ciu, płacą połowę ceny.

Znany oddawna z rozmaitego wyboru towarów magazyn galanteryjny pod firmą N. S. *Brüner i Spółki*, przy ulicy Miodowej N°492, i posiadający wyroby z najcelniejszych fabryk zagranicznych, wkrótce zaopatrzony będzie w nowe towary odznaczające się równie gustem jak i ozdobą. Nadto, jeden ze wspólników tego domu wyjechał do Anglji, Francji i Niemiec, dla zwiedzenia najznaczniejszych fabryk i wybrania na miejscu piękniejszych przedmiotów w zamiarze zaopatrzenia nowo mającego się wkrótce otworzyć podobnegoż magazynu pod tą samą firmą w Hotelu Europejskim.

(A. n.) Kto zna co jest ból zębów, ów nieznośny wydzierca snu, apetytu, humoru i myśli, kto wie czem jest usunięcie takiego cierpienia, ten zrozumie jakiem uczuciem powodowany, ośmielam się złożyć głośną podziękę jednemu ze zdolniejszych naszych Dentystów Panu F. *Ziemiańskiemu*, do którego tym razem udałem się już nie z bólem jednego, ale 4ch mocno dokuczających mi zębów. P. *Ziemiański* do wyjmowania ich wcale nie skory, posiada wyborny środek usypiania nerwów zębowych; jest to operacja cokolwiek dłuższa, ale bez żadnego porównania znośniejsza od rwania, którą Pan Z. wykonywa z zadziwiającą zręcznością i znajomością swej sztuki, a która nietylko raz na zawsze usuwa cierpienie, ale i zachowuje zęby, po zaplombowaniu zupełnie zdolne do użytku. Otóż doświadczywszy jej zbawiennych skutków, jeżeli tem podziękowaniem jestem natrętnym skromności P. *Ziemiańskiego*, może nie będę nim wcale dla współtowarzyszów mojej zębowej niedoli, którzy wszedłszy z cierpieniem na drugie piętro nowo wystawionego domu przy ulicy Czystej, niezawodnie wyjdą zadowoleni.— Jan *Chęciński*, A. D.

Kollegjum Kościelne Parafji Ewangelicko-Augsburgskiej w Koninie, wiedząc, że Pan *Riemer*, Organista z miasta Brzegu (Brieg) w Szlązku, w kraju naszym, wystawił z znakomitem znawstwem i powodzeniem już to organy w Kościołach Warszawskich Sgo Krzyża i Sgo Alexandra, już na prowincji, a między temi we wsi Pilicy, powierzyło temuż Panu *Riemer* wystawienie organu o dwunastu głosach dla Konińskiego Kościoła, za rsr. 1,200. Organ rzeczony, mający w manuale, pryncypał, dubeltowy flaut i salicet po ośm stop, a oktawę dubeltowy flet po 4 zaś kwintę i superoktawę stop: $2^2/_3$ i $1^1/_3$, a w pedale subbas stóp 16, pryncypałbas i fletbas stóp 8, i oktawbas stop: 4, wedle anszlagów przez Władzę zatwierdzonych, wykonany został z całą sumiennością i dokładnością, co stwierdził przybyły w tym celu do Konina w dniu 11 Czerwca r. b. Organista przy Kościele Ewangelicko-Augsburgskim Warszawskim, Pan *Freyer*, po ścisłem przejrzeniu i zrewidowaniu tegoż organu, poświadczywszy, że organ ten nietylko co do głosu jest doskonałym, ale nadto cała jego mechanika jest wyborną a materjał doń użyty, zdrowy i trwały. Powyższe stwierdzenie wkłada na Kollegjum Kościelne obowiązek publicznie podziękować Panu *Riemer*, że się tak sumiennie i uczciwie wywiązał z swego układu, oraz polecić go Parafjom innym, będąc pewnym, że od Pana *Riemer* zawodu nie doznają, a Panu *Freyer*, że poniósł trudy i koszta zjazdu dla sprawdzenia gruntowności tej roboty.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. W. rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, i rs. 1 na latarnię przed statuą MATKI BOZKIEJ Szkaplerznej przed Kościołem XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno. — Od Hippolita M. po kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, *Kapucynów* i przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Sgo Krzyża.—Od G. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem Sgo Krzyża, prosząc o opiekę PANA JEZUSA dla drogich córek i syna. — Rsr. 8, zebrane z dobrowolnych ofiar w składzie sygar P. *Smolińskiej* przy ulicy Marszałkowskiej, na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie.— Od J. *Kraszewskiego* rs. 10 na pomnik *Czechowicza*.— Od A. N. kop: 30 na powyższą złotą lamę w Częstochowie i kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję uproszenia błogosławieństwa i pocieszenia.— Od J. T. kop: 30 na powyższe światło przed Kościołem Sgo Krzyża.— Od A. B. rs. 2 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję uproszenia rychłego wyzdrowienia.— Od S. G. rs. 5 na budowę Kościoła PP. Marjawitek w Częstochowie.— Od K. B. rs. 1 na powyższą złotą lamę w Częstochowie.

Sądzimy że użytecznem będzie dla naszych Czytelników świeże odkrycie sposobu szybkiego i zupełnego zagojenia ran z oparzenia pochodzących. Pan *Berthaud* w dzienniku *Patrie*, przytacza dwa nadzwyczajne wypadki w tym przedmiocie, które zdaniem naszem powinnyby być powtórzonemi przez wszystkie dzienniki, z powołaniem się na poważne ze wszech miar źródło. „Pewnego razu, mówi *Patrie*, P. *Simon*, zamożny i światły ogrodnik w Belleville, przypadkiem wylał sobie na nogi duże naczynie wrzącej wody. Był sam, a gwałtowny ból nie pozwolił mu szukać pomocy. Przed nim stał wazon z aloesem *(aloe perfoliata v. succotrina)*. Pan *Simom*, urwał jeden liść, przekroił go wzdłuż i przyłożył rozciętą stroną do nogi, dla ochłodzenia przynajmniej rany. Jakież było jego podziwienie, kiedy zielony sok liścia aloesowego, zmienił się w jednej chwili w fioletowy, a ból ustał jakby ręką odjęty. Nazajutrz nie było prawie śladu oparzenia, tylko przez kilka dni, miejsce oparzone pozostało fioletowe. P. *Lemaire*, Profesor botaniki w Gandawie, obwinął liśćmi aloesu okropnie oparzoną rękę swojej kucharki i osiągnął również pomyślny rezultat. P. *Houillet*, Dyrektor cieplarni w muzeum tamecznem, użył tegoż sposobu dla uleczenia robotnika, który skutkiem wybuchu pary z kotła, miał całe plecy zmienione w jedną okropną ranę. Uleczenie było tu równie szybkie i zupełne, jak w 2ch poprzednich wypadkach". Dodamy tu, że ten gatunek aloesu, nazwany u *Kluka przeszytym*, dość u nas jest upowszechniony i zasługuje na utrzymywanie w salonach, kwitnie bowiem bardzo ładnie purpurowo, a liście jego grube i mięsiste, dają się dobrze przechowywać w piasku w piwnicy przez całą zimę; nietrudno zatem zapewnić sobie pod ręką nader skuteczne lekarstwo na dość często trafiające się w gospodarstwie domowem wypadki oparzenia.

P. Redaktorze! W tych dniach zrobiłem przegląd mojej pasieki, i zarazem podebrałem cokolwiek lipcowego miodu. Przy operacji tej, uczyniłem niektóre spostrzeżenia, które dla posiadaczy pszczół pożyteczną przestrogę stanowić mogą. Otóż tedy co najważniejsza, zauważyłem że w b. r. bardzo skąpo będzie miodu; najprzyjaźniejsze dla pszczół miesiące już przeszły, a miodu w ulach mało. Wypadek to bardzo naturalny i spodziewać się go należało; lato suche, ciągłe panują upały, a ztąd i wegetacja słaba; rośliny wywiędłe, trudno żeby w soki miodne bogate być mogły. W innych latach, tatarka przez cały Sierpień kwitnąca, dostarczała pszczołom miodu; w r. b. w wielu miejscach już ją pokoszono; tak samo się ma i z innemi roślinami. Toteż przezorne i oszczędne pszczółki, obawiając się głodu, o cały miesiąc wcześniej jak zwyczajnie, wzięły się do

wytępienia trutniów. Wiadomo jest także praktycznym pszczolarzom, że trutnie są samcami pszczolego rodu. Dopóki trutnie w ulu potrzebne, cierpiane są w tem prawitem towarzystwie, lecz ponieważ one 2 razy więcej potrzebują miodu na swoje wyżywienie jak pszczoły, a przy zgromadzaniu go do ula, nic wcale nie pomagają; pszczoły tedy, celem zabezpieczenia się od głodnej śmierci, darłoków tych pod koniec Sierpnia wszystkich wycinają i za ul wywłóczą. W r. b. operację tę pszczoły około połowy Lipca rozpoczęły, i dziś już żadnego żywego trutnia w pasiece mej nie znalazłem. Z tego nauka dla podbieraczy letniego miodu, żeby teraz nie podbierali go wiele, żeby dostateczną ilość zostawili w ulach na zimowe pszczół wyżywienie; bo one przez resztę lata, nie wiele już zebrać potrafią, a lepiej będzie później zabrać resztę, co zbędzie od potrzeby, niż dodawać jak zabraknie.— ***

Jest tu w Warszawie staruszek, którego często spotykać można z torebką zawieszoną przez ramię i nabitą puszkami szuwaxu. Włos jego siwy, świadczy o przebyciu nie jednych latek, a wstążeczka legji na piersiach, na skromnem lecz schludnem odzieniu potwierdza to mniemanie. Niechcąc on być ciężarem nikomu, powziął myśl wyrabiania swego własnego szuwaxu, i zbywa takowy znajomym po 15 kopiejek, czyli po złotówce za puszkę. Ale co mi to za szuwax zawoła nie jeden! swojej własnej roboty i po złotówce?... Najgorsza to rzecz, z tą *własną* robotą; pójdziemyż teraz dalej. Jest tu w Warszawie, od niejakiego czasu, ale nie staruszek i bez legji na piersiach; chodzi on po domach i nie mówi ani słowa po polsku. Za całą rekomendację, ma on drukowane karteczki, zaczynające się od słów *Chinese Blacking*, co ktoś przetłumaczył *Chińska blaga!* Ale my temu nie uwierzyli, bo to ma znaczyć *Chiński Szuwax*. Oprócz tego ma xiążeczkę, a w tej xiążeczce do stu kilkudziesięciu imion tych osób, które rozumie się nie mając czasu wyprobowania i doświadczenia nabytego towaru, zapisali się na dowód, że tylko kupili takowy po rs. 3 za puszkę. Puszki te z blachy są dość znacznej wielkości, w nich w kształcie buljonu, ułożona jest czarna massa, posmarowana z wierzchu oliwą i pokryta cienkim papierem, a która zwie się owym *Chinese Blacking*. Ktoś tedy nie wiele myśląc wywołał do konkursu oba wyroby, to jest ów złotówkowy staruszka z legją i trzech rublowy nie staruszka bez legji. Wprawione w ruch szczotki na butach, tak ze skóry zwyczajnej jak i lakierowanej, wydały jeden i tenże sam zupełnie rezultat, z tą tylko różnicą, że z pierwszego wyrobu zużytkowano ledwie jeden grosz, gdy tymczasem z drugiego stosunkowo do ceny, najmniej kilkanaście, ale za to pozostała na stoliku kartka z napisem: *Chinees Blacking*.

Znana w Warszawie Tancerka Panna *Taglioni*, mianowaną została Inspektorką wszystkich klass tańca w Teatrze Wielkiej Opery Paryzkiej, z obowiązkiem kształcenia tych tancerek które większe zdolności objawiać będą.

Xięgarnia K. *Bernsteina*, przy ulicy Miodowej Nr 6, otrzymała następujące nowości, J. *Beranger*: Piosnki z portretem Autora, rs. 1 k. 80; *Baliński*: Pamiętniki historyczne do wyjaśnienia spraw publicznych w Polsce XVII wieku, rs. 1; *Syrokomla*: Zofja Xiężniczka Słucka, dramat historyczny z XVII wieku, rs. 1 k. 25. Powyższe nowości, znajdują się także w czytelni przy tej xięgarni urządzonej.

Od dnia 10 (22) Sierpnia r. b. zaczynając od godz. 9 rano, sprzedawane będą przez licytację na Komorze Herby, we wsi tegoż imienia w bliskości Częstochowy, różne towary skonfiskowane, jakoto: materje jedwabne, wyroby wełniane i bawełniane, płótna i t. p. wyroby kolonjalne, ocenione na rs. 2,063 wartości.— Dyrektor Komory, *Sosnowski.*

Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska.— Celem zadosyć uczynienia zobowiązaniom, stosownie do osnowy Aktu Nadawczego Najwyżej pod dniem 28 Września (10 Października) 1857 r. zatwierdzonego, przez Towarzystwo przyjętym, Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, odpowiednio Tytułowi III § 8 Ustawy, postanowiła wypuścić drugą serję akcji Towarzystwa, złożoną z 25,000 akcji. Tu się nadmienia, że według §§ 7 i 44 Ustawy Towarzystwa, każda wprawdzie akcja wystawiona jest na kapitał nominalny 100 rs., i w takiejże ilości będzie z kolei umorzoną; lecz w kwocie tej rs. 40 reprezentuje kapitał renty Rządowi płacić się mającej, a tylko rs. 60 przypada do opłaty w gotowiźnie na każdą akcję. Podpisy na takowe przyjmowane będą pod następnemi warunkami: — 1) Akcje wypuszczają się *al pari*. Podpisy przyjmowane będą w czasie od 15go Sierpnia do 5go Września r. b., przez domy handlowe niżej wymienione: w Warszawie, Herman *Epstein;* w Wilnie, S. H. *Heimann et Comp:*; w Odessie, *Ephrussi et Comp:*; w Wrocławiu, Szląskie Zjednoczenie Bankowe (Schlesischer-Bank-Verein); w Berlinie, F. M. *Magnus;* w Bruxelli, Joseph *Oppenheim.*— 2) Podpisujący złoży jednocześnie 10% wartości imiennej żądanych akcji, czyli rubli rs. dziesięć na każdą akcję w depozyt u tego z domów bankowych wyżej wymienionych, u którego podpisanie nastąpi, i na ten depozyt otrzyma kwit tymczasowy.— 3) Ze względu na to, że wypuszczająca się serja składa się z 25,000 akcji, i w myśl zastrzeżonych w § 8 Ustawy Towarzystwa Praw, podpisujący winni w danym razie poddać się modyfikacji ilości akcji przez nich podpisanej. Modyfikacja takowa zostanie ustanowioną i ogłoszoną w dni 14 po zamknięciu subskrypcji, to jest w terminie od którego doręczenie poświadczeń na akcje ma nastąpić.— 4) Akcje tej drugiej serji partycypują już w dywidendzie roku 1859 odpowiednio opłatom uiszczonym, i czasowi, w którym też opłaty nastąpiły stosunkowo z akcjami pierwszej serji. — 5) W myśl § 15go Ustawy Towarzystwa, dozwala się podpisującym zadeklarować wniosek wszystkich rat, czyli rs. 60 na każdą akcję, albo wniosek do wysokości 30% czyli rs. 30 na każdą akcję, w jakowym razie po zamknięciu przyjętych podpisów, podpisujący otrzymają nie już poświadczenia na akcje, ale akcje właściwe. — Akcjonarjusze którzyby życzyli korzystać z prawa zastrzeżonego dla nich w § 8 Ustawy Towarzystwa, deklaracje swoje w tej mierze winni nadesłać na piśmie do dnia 1 Września r. b., do Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w Warszawie. Ustawa Towarzystwa i sprawozdanie za r. 1858, mogą być przejrzane u domów bankowych wyżej wymienionych, gdzie też exemplarze takowych mogą być podpisującym na żądanie doręczone.

W szkole pływania P. Th: *Matthes*, przy brzegu Pragi powyżej mostu, lekcje udzielają się codziennie (wyjąwszy Święta), od godz: 5tej z rana, aż do zmroku.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Chłopiec okrętowy*, Panna *Gąsowicz* 7-kroć, oraz PP: *Królikowski* 8-kroć i *Karasiński* 4-kroć; po Komedji *Okrężne*, Panie: *Bakałowicz* 6-kroć i *Rakiewicz* 3-kroć, oraz PP: *Panczykowski* 2-kroć i *Stolpe* 5-kroć.

Wkrótce w Teatrze Wielkim daną będzie wznowiona Drama, p. n. *Ritta*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 kop: 53; za garniec kop: 50.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: $50^1/_2$; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: $88^1/_2$, wartość kuponu rs. 1 kop: $44^4/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 83, dają rs. 14 kop: 81, wartość kuponu kop: 8.

Austrja. *Wiedeń, 7go Sierpnia.* — Wczoraj przybył tu FMP. *Benedek*. Podobno zamierza on z powodu słabości zdrowia porzucić służbę czynną. W armji usunięcie tego Jenerała wywołuje niezadowolenie, zwłaszcza, iż wiadomo, że inne przyczyny skłaniają go do podania się do dymissji. — Pogłoska jakoby Jenerałowie *Clam*, *Nostitz*, *Zedwitz* i *Lainingen*, mieli być stawieni przed sądem wojennym, nie sprawdza się. — Ministerstwo skarbu naradza się obecnie nad środkami poprawienia kursu waluty krajowej. Mówią o projektach pożyczki, ale o powodzeniu jej tak zagranicą jak w kraju myśleć nie można. Słychać, iż zapowiedziane w manifeście Cesarskim reformy, ogłoszone będą 18go Sierpnia, jako w dzień urodzin. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 6go Sierp:*. — Zdaje się, że położenie rzeczy układa się na pomyślnych zasadach dla konferencji Zürichskiej. PP. *Bourqueney* i *Banneville*, wyjechali dziś na miejsce swego przeznaczenia. Do pomocy dodano im Urzędników ministerstwa spraw zagr:, PP. *Armand* i Margr: *Caumont-Laforce*. — Francja i Piemont, porozumiały się nareszcie co do kwestji zasadniczych, jakie mają być roztrząsane na nowej konferencji, ale trudności w tej rzeczy istniały, równie jak i w zgodzeniu się Piemontu na to, aby zasiadał w konferencji obok Austrji. Mówią także, iż Rząd Piemoncki, z bolesną rezygnacją przystał na nietamowanie missji P. *Reiset*, w Xięztwach Włoskich, trudno jednak przypuścić, aby chciał ją popierać, bo przez to uchybiałby wszelkim zobowiązaniom, jakie poprzednio względem Włoch zaciągnął. Może być jednak, że musi dalej jeszcze posunąć się na tej drodze, i wyrzec się wcielenia Xięztw, gdyż to jest jedyne możebne rozwiązanie kwestji, w obec innych Monarchów Włoskich, którzy zgadzają się na zasiadanie w konfederacji pod tym jedynie warunkiem, że Piemont nie zostanie powiększony nieproporcjonalnie. Ale w takim razie stawia się pytanie, czem zastąpić wypadnie władzę Xiążąt wydalonych? Niepodobna dziś na nie stanowczo odpowiedzieć, ale wiadomości najnowsze z Toskanji, pozwalają przypuszczać, że w takim razie kandydatura Xięcia *Napoleona* zbierze na siebie głosy, których nie przyjmie Król *Wiktor-Emanuel*. Czy Cesarz *Napoleon* zaakceptowałby takową kombinację, w obec podwójnych zobowiązań, raz przed wojną, względem Europy, iż nie pragnie żadnych korzyści z walki ani dla siebie ani dla swej rodziny, drugi raz w Villafranca, względem Cesarza Austrjackiego, iż sprzyjać będzie powrotowi zdetronizowanych Xiążąt, to także niewiadomo. — Zapewniają, że Piemont porobił ustąpienia, ale tylko za pewne wynagrodzenie. I tak konferencja Zürichska ma zapewnić niejakie rękojmie dla niezawisłości Wenecji; prowincja ta będzie zaassimilowana we wszystkiem z Xięztwami Włoskiemi, żywioł militarny mają w niej składać wyłącznie wojska konfederacji, a oprócz tego, ma być objętą w linji celnej, oddzielającej konfederacją od Austrji. — Krąży pogłoska, że *Garibaldi* znajduje się w Toskanji i że ma się połączyć z Jenerałami *Ulloa* i *Mezzacapo*. Nie wiadomo z pewnością, jakiej sprawie ci wojownicy oręż swój poświęcą.— Na całym półwyspie tłumnie zapełniają się podpisami petycje o proklamowanie *Garibaldego* Dyktatorem całych Włoch.— Rozchodzi się wieść, chociaż nieprawdopodobna, że *Mazzini* wylądował w Toskanji. — W Paryżu dziś utrzymywano, że z powodu ważności obecnego położenia spraw politycznych, Cesarz zaniecha podróży do Pyreneów. — W obozie St. Maur znajduje się już 35,000 wojska. Dziennie przybywa tam około 6,000 żołnierzy. Całej tej armji; potrzeba dać nowe mundury, gdyż stare zużyły się w wojnie. Obecność eskadry Angielskiej w Alexandrji, przypisują tu chęci wpłynięcia bardziej stanowczo na powstrzymanie robót około kanalizacji Suezu, upoważnionych przez Vice-Króla. Druga eskadra, pod rozkazami Admirała *Fanshawe*, ma popierać w Neapolu żądanie Lorda *Eliot*, iżby ustawa z r. 1848, przywróconą tam została. Jenerał *Filangieri*, opiera się temu, a przy takiem starciu się dyplomatycznem, obawiać się należy powstania w Sycylji.— Marszałek *Baraguay d'Hilliers*, przybył do Paryża. — Wiadomość o zamordowaniu Konsula Francuzkiego z Adden, była mylną. P. *Lambert*, b. Vice-Konsul Francuzki w tem mieście, zginął przed niejakim czasem, skutkiem rozbicia się okrętu. (Nord).

Prusy. *Poczdam, 8go Sierpnia.*— Król zasłabł wczoraj wieczór nieco bardziej jak zwykle. Po puszczeniu jednak krwi spędził noc spokojniej. (St: Anz:).

Włochy.— Pożyczka narodowa, jaką postanowił zebrać Rząd Tymczasowy Boloński, idzie dość pomyślnie. Wątpić jednak należy, aby zdołała ona zapobiedz wszelkim potrzebom kraju. — *Journal de Francfort* donosi, iż P. *Desambrois* otrzymał następne instrukcje w Konferencji Zürichskich: 1) Modyfikacja preliminarjów pokoju, co do posiadania przez Austrjaków twierdz Mantuy i Peschiery. 2) Odmówienie przyjęcia długu Lombardzko-Weneckiego a nawet części jego, jeśli Austrja nie zwróci funduszów należących do korporacji, a przeniesionych do Werony w początkach wojny. 3) Zdecydowanie, przez głosowanie ludowe, stanowiska przyszłego Państw Włoch Środkowych. 4) Przystąpienie do Konfederacji w tym razie tylko, jeśli pod prezydencją czysto honorową Papieża. Sardynja zachowa kierunek spraw wojennych i dyplomatycznych. 5) Zwrot korony żelaznej.— Rada Municypalna miasta Trydentu, w tak zwanym Tyrolu Włoskim, który Austrja niewłaściwie wcieliła do Tyrolu Niemieckiego, jednozgodnie objawiła życzenie,

aby prowincję tę połączono, tak jak to dawniej miało miejsce, pod względem politycznym i administracyjnym, z Wenecją. (Ind: Belge i Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *8go Sierpnia.* — J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz przybył do Ryde w Sobotę, późno wieczór.

Londyn, *9go Sierp:.*— W Izbie Niższej, nocy upłynionej, Lord *Elcho*, podał swój wniosek przeciw spółudziałowi Anglji w Kongresie. Lord *Elcho* utrzymuje, że Lordowie *Palmerston* i *Russel*, wysławszy do Wiednia francuzkie propozycje pokoju wraz z swą opinją, samowolnie przyjęli drugą francuzką propozycję pokoju, z kilku punktów się składającą, i zakomunikowali ją swym kolegom dopiero w dniu zawarcia pokoju. *Russel* zaprzecza temu. *Kinglake*, podzielający w części zdanie Lorda *Elcho*, gani jego wniosek. *Gladstone*, który oświadcza swą gotowość do bronienia polityki Rządu, i potępia bezbarwność Lordów *Derby* i *Malmesbury*, czyni toż samo. *Fitzgerald* popiera wniosek *Elcho*, i utrzymuje, że *Russel* i *Palmerston*, pochwalali przed P. *Persigny* propozycje francuzkie, i że w następstwie tego skargi Austrji przeciw neutralnym, byłyby usprawiedliwione. Po przemówieniu kilku mówców za i przeciw, *Russel* odparł twierdzenia Lorda *Elcho* i *Fitzgeralda*, i oprócz tego przekonał, że zakommunikowanie propozycji francuzkich w Wiedniu, postanowione było na Radzie gabinetowej. *Russel* pochwalał dotychczasowe postępowanie Włoch, bronił jak najgoręcej i najmocniej ich prawa stanowienia o własnym losie, powątpiewał powtórnie o gwałtownej nadzwyczaj restauracji przez Francję lub Austrję, i oświadczył, że on sam nie jest bynajmniej fanatykiem kongresowym, ale i Parlament nie powinien uprzednio przeszkadzać udziałowi w kongressie, jeśli takowy zapowiada utorowanie drogi do trwałego pokoju. *D'Israeli* bronił bezstronności poprzedniego Gabinetu; przyznał jednak, że wniosek Lorda *Elcho*, jest w części niedopuszczalny, i radził cofnąć go. *Palmerston* nazwał ten wniosek nierozsądnym i niekonstytucyjnym; zaprzeczał mniemaniu, jakoby Rząd przedewszystkiem dążył do wyparcia Austrji z Włoch, i domagał się dla Gabinetu zupełnej swobody co do stanowienia o udziale w kongressie. Lord *Elcho*, cofnął swój wniosek.

W Izbie Wyższej Lord *Wodehouse* odparł zarzuty Lorda *Normanby*, iż Rząd przed układem w Villafranca działał w duchu anti-austrjackim.

Bern, *7go Sierpnia.*— Deputacja Rządu Zürichskiego, poprzedzona przez woźnego, dziś rano po Mszy, oddała wizytę Ambassadorom zagranicznym. We Czwartek Rząd daje dla nich obiad.

Bern, *8go Sierpnia.* — Posłowie zagraniczni obecni w Zürich, oddali wczoraj wieczór wizytę tamecznemu Prezesowi Rządu. Pełnomocnicy ci dziś jeszcze nie odbyli posiedzenia. Pełnomocnik Francuzki, P. *Bourqueney*, miał długą konferencję z Pełnomocnikiem Sardyńskim P. *Desambrois*.

Turyn, *8go Sierpnia.*— Depesza telegraficzna z Medyolanu donosi, że Król wczoraj o 6ej wieczór, odbył wjazd do tego miasta, otoczony Ministrami, Senatorami, oraz Deputacjami Municypalności Turynu i Genui. J. K. Mość konno przejeżdżał przez ulice prowadzące do Corso, śród okrzyków radosnych ludu, a następnie znajdował się na Te Deum i przyjmował Władze. Miasto było świetnie uilluminowane i przedstawiało widok wspaniałej uroczystości narodowej.

Wybory częściowe do Izby Deputowanych odbyte w skutku zmiany Ministerjalnej, wypadły bezwyjątkowo w duchu Gabinetu. W Alessandrji został obrany Prezes Ministrów *Ratazzi*, a w Stradella Jenerał *Garibaldi*. (St: Anz:, Schl: Ztg i Nord).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ostrowski Ant: Hr: z Ujazdu nr 413; Wielopolski Józef Hr: z Chrobrzy nr 613; Zawadzki Światopełk Eug: Obyw: z Mińska nr 613.

Wyjechali: Ostaszkiewicz Stan: dymis: Podpułk: do Dynaburga; Ordęga Maciej Ob: do Żelechowa; Smoczyński Walery Ob: do Horostyty.

Przyjechali koleją żelazną: Bułhakow Rzecz: Radca Stanu Główny Doktor Warsz: Wojennego Szpitala z Karlsbad i Czacki Wład: Hr z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Hr: Tyszkiewicz Józef Kornet Wojsk Ces:-Ros: i Tarnowska Emilja Żona Sztabs-Rotmistrza do Paryża.

DONIESIENIA.

Od 1go Października r. b. otwiera się w Resursie Kupieckiej miejsce dla Restauratora czyli raczej Ekonoma, który winien posiadać miedź kuchenną, bieliznę, porcelanę, szkło stołowe i t. d., w ilości odpowiedniej potrzebom codziennym i nadzwyczajnym, oraz mieć kaucję wymaganą. Mający chęć objąć to miejsce zgłaszać się mogą bezwarunkowo czy jako kucharze zdatni mający dobre świadectwa, czyli jako przedsiębiercy kwalifikację ku temu posiadający, do Sekretarza tejże Resursy, od godziny 10ej do 2ej z południa, i od 1ej do 8ej wieczorem, od którego o dalszych warunkach wiadomość powziąść mogą.

Dziś, jak zwykle, Muzykalna Zabawa w Ogrodzie Nowo-Warszawskim, pod kierunkiem P. Brauna, rozpocznie się o 7ej wieczorem. Wczorajsze zaś powtórzenie Sobotniej Muzyki, powiodło się jak najzupełniej.

Dziś w Ogrodzie Krasińskich, obok Cukierni, grać będzie Orkiestra P. Lewandowskiego.

Wczoraj w Ogrodzie Doliny Szwajcarskiej, Orkiestra miejscowa prawie zdublowana, jak równie przybrane dwie Wojskowe Muzyki z Ukraińskiego Dragońskiego i Piechotnego Libawskiego pułku, dzieła programem objęte, wykonały utwory znakomitych kompozytorów. W końcu wszystkie trzy połączyły się Orkiestry i po wzniosłej Bojowej Muzyce, zagrały razem wielki wojenny czapstrzyk, któremu towarzyszył humorystyczny pochód z kilkudziesięciu pochodniami, mając na czele pięciu heroldów konno postępujących. W Sobotę, to jest pojutrze, nadzwyczajnej okazałości Fajerwerk, którego szczegółowy opis jutro podamy.

Dziś w Tivoli muzykalna zabawa pod dyrekcją P. E. Bach. Program złożony z doborowych dzieł. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr: Łubieńskich, i od ulicy nowej, naprzeciw b. Cyrku Renza. Początek o godzinie 7ej wieczorem. Wejście kop: $7\frac{1}{2}$.

Pasażer wyjeżdżający w Gubernję **Kijowską**, własnym wygodnym ekwipażem, życzy przyjąć kogo na towarzysza podróży pod korzystnemi warunkami. Wiadomość pod Nr 127*a* przy ulicy Piekarskiej, na 1m piętrze, obok właściciela domu, najdalej do dnia 12 b. m.

W dniu 7 b. m., wychodząc z Kościoła XX. Karmelitów lub też w Ogrodzie Saskim, zgubiony został kawałek **Łańcuszka** od Zegarka Damskiego, wraz z Kluczykiem i Pieczątką. Uprasza się łaskawego znalazcy o oddanie takowego pod Nr 2647 Lit: B przy ulicy Marjensztadt, gdzie Kancellarja Kommissarza Administracyjnego, za stosowną nagrodą.

Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w Zakładzie Stada Rządowego Koni w mieście Janowie Podlaskiem, Guberoji Lubelskiej, Powiecie Bialskim, odbędzie się w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b., publiczna sprzedaż 60 sztuk Koni. Gdy zamierzona tegoroczna sprzedaż 16 Ogierów prowincjonalnych, 14 Klaczy matek stadnych odstanowionych w r. b. Ogierami celnemi i 30 sztuk Młodzieży z lat 1855/59, nietylko co do samej liczby, ale też poprawnej rassy silnej budowy i piękności bardzo wielu sztuk, odznacza się więcej jak lat poprzednich; przeto Wydział Stadny, tem pewniej rachować może, na liczne współzawodnictwo mieszkańców kraju, w nabyciu Koni, z których pożytek pod wielu względami niewątpliwy odniosą. Szczegółowe opisanie Koni, w każdym czasie może być przejrzane w Biurze J. W. Dyrektora Stada w Warszawie Nr 393 A, ulica Krako:-Przedm: i w Wydziale Stadnym w Janowie.—Janów d. 18 (30) Lipca 1859 r. — Inspektor Stada, Ass: Kol:, Eberhard. p. o. Sekretarza Wydz:, Stokowski.

Fabryka Wyrobów Lnianych
W ŻYRARDOWIE.

Ponawiając poprzednie ogłoszenia, ma honor donieść, że bez przerwy wyrabia czysto-lniane **Płótna webowe, kopowe**, w rollach bez appretury, prześcieradłowe, **Drelichy** na ubrania letnie, **Chustki** do nosa, **Bieliznę** stołową, **Ręczniki**, **Skarpetki**, **Worki** zbożowe bez szwu; przyjmuje obstalunki na **Wańtuchy** do wełny lub **Płótno** Wańtuchowe, **Woreczki** defekacyjne bez szwu i inne tym podobne wyroby według danego wzoru i żądanych wymiarów.

Sprzedaż wyrobów powyższych dokonywa po cenach stałych fabrycznych, cennikami oznaczonych, SKŁAD GŁÓWNY Wyrobów Żyrardowskich, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 441, — oraz

Skład wyrobów Lnianych P. KACZYŃSKIEGO i Spółki, przy ulicy Senatorskiej w domu Loewenberga.

Na Prowincji, sprzedażą Wyrobów Żyrardowskich raczyli zająć się:

Sklep Ubogich w Lublinie.	P. J. *Dawidowicz* w Koninie.
Sklep Ubogich w Radomiu.	„ L. *Reychstein* w Płocku.
P. W. *Martin* w Łodzi.	„ F. *Elechnowicz* w Łowiczu.
„ J. *Głuchowski* w Brze:-Lit:	„ L. *Heymann* w Rawie.
„ A. *Gębicki* w Kaliszu.	„ J. *Rosenberg* w Stopnicy.
„ H. *Arndt* w Kielcach.	„ E. *Frommer* w Żarkach.
„ St: *Białostocki* w Siedlcach.	„ A. *Szeynberg* w Białej.
„ F. *Munter* w Sieradzu.	„ N. *Ehrlichster* w Janowie.
„ J. *Dutreppi* et C° w Sandom:	„ B. *Goldstein* w Olkuszu.

P. H. *Galewski* w Tomaszowie.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.— Podaje do wiadomości osób interesowanych, że na dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b., o godzinie 1ej z południa, odbędzie się w Kancellarji Szpitala tutejszego, głośna in minus licytacja, na dostawę 100 sążni $3^1/_2$ łok: kub: drzewa dębowego lub brzozowego. O warunkach tej licytacji dowiedzieć się można w Kancellarji Szpitala każdodziennie, prócz dni świąt uroczystych w zwykłych godzinach biurowych.— Z upoważnienia Prezydującego, Członek Rady, L. N. Margulies. Sekretarz, M. Hertz.

LOKAL na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 404 (nowy 4), wprost domu Sto-Krzyzkiego, na 1m piętrze, SALKA o 3ch oknach od frontu, i 4ry POKOJE z Kuchnią w Oficynie, od Śgo Michała do najęcia, za Rubli sr: 420 rocznie.

W dniu 6 b. m. i r., przy Moście lub już w mieście, zginął WIEPRZ średni, który miał znak wycięty, na łopatce oznaczony jedną kreską; kto go odprowadzi lub da znać do Michała Piekrzewicza Rzeźnika, Nr 19 jatki, za Żelazną Bramą, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Powołując się na poprzednie ogłoszenia, Zarząd Naczelnika Inżenjerów 1ej Armji, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b., będzie się odbywać w sali posiedzeń w Alexandryjskiej Cytadelli, pierwsza licytacja, zaś w dniu 4 (16) Sierpnia przetarg, na dostawy i roboty, po Iwangorodzkiej twierdzy, w ciągu 1860 roku.— Członek Zarządu, Radca Kollegjalny, K. Grodzki.

Do HANDLU nowo-otworzyć się mającego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 366, obok Zjazdu do Wisły, gdzie Budnik stoi, potrzebny jest uzdolniony **Subjekt.** Gdyby można z Kaucją Rs: 450. Wiadomość u Stróża.

Fabryka Wyrobów Lnianych
W ŻYRARDOWIE.

Ma zaszczyt zawiadomić prześwietną Publiczność, że otrzymawszy z blichu świeżo ukończoną znaczną partję cienkich **Płócien webowych**, takowe w formie wałków bez sztucznej appretury do Składu swego Głównego w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 441, naprzeciw OO. Bernardynów, przesłała. Mającym chęć kupna, Fabryka Żyrardowska towar ten jako trwały, tani i w użyciu bardzo praktyczny, ma honor polecić.

Jednocześnie otrzymał tenże Skład, nowy transport cienkiej **Bielizny** stołowej, **Chustek** do nosa, **Drelichów** na ubrania letnie i innych czysto lnianych wyrobów świeżej produkcji, które jak dotąd po cenach stałych fabrycznych, cennikiem oznaczonych, są sprzedawane.

Dnia 4 b. m. w Łazienkach przy Moście, zostawiono przez zapomnienie ŚWIĘTOŚCI, zaszyte w czarną materję, z trzema medalikami Matki Boskiej, z których jeden na szkle, obwiedziony koralikami. Na drugim sznureczku Antyczek koralowy, wyobrażający z jednej strony twarz, a z drugiej kratkę, oraz rączka koralowa. Ponieważ drobnostki rzeczone, drogą stanowią pamiątkę, przeto uprasza się tych dwóch Pań, które zaraz po mnie weszły do Łazienki, a które z widzenia są mi znane, ażeby takowe raczyły do Drukarni Kurjera odesłać.

Podpisany opuszczając tutejsze miasto celem osiedlenia się w St: Petersburgu, mam zaszczyt uwiadomić Szanownych Odbiorców moich, że Główną Sprzedaż tyle poszukiwanej **KAWY ZDROWIA**, powierzyłem W. J. A. *Krausse*, pod Nr 2163 zamieszkałemu, gdzie takowa po cenach stałych fabrycznych jest do nabycia, i tamże Główny Skład tejże znajduje się. — Ernesta *Webera*.



Z domu pod Nr 402/8 przy ulicy Krako:-Przedm: dnia 10 b. m. o godz: 7ej rano, zginął Piesek Kings-Charles czarny-żółto, na łapkach, pod pyszczkiem i przy oczach podpalany, z ogonem kiciastym; uprasza się o oddanie go pod Numer powyższy, na 1e piętro od frontu, za nagrodą Rs. 6.



Zginął mały Wyżełek Angielski, biały, z kasztanowatemi uszami i łatkami, kto go odprowadzi na ulicę Królewską, do domu Doktora Le-Brun, na 2e piętro, otrzyma nagrody Rs. 1.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano **wysokość** wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 11. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Aktorka*. — *Trefniś*. — *Icek zapieczętowany*.

FOXAL. W Lokalu PIWA BAWARSKIEGO, przy ulicy Nowy Świat Nr 1297. w Ogrodzie spacerowym. — Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż dziś Towarzystwo PP. Hege i Hübenthal, uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom. — Przytem dostać można Piwa Bawarskiego wprost z Lodowni, z Browaru P. Lentzkiego. — *Kaizer*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.